Nr. 171. Dnia 4 Sierpnia 1871 r. Piątek. Dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Dominika Wyznawcy.
Jutro: N. *M. P. Śnieżnej.*
Niedziela: *Przemienienie Pańskie.*
Poniedziałek: S-go Kajetana Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 25.
Zachód „ „ 7 „ 45.

Długość dnia godzin 15 minut 19.
Ubyło „ „ 1 „ 24.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek. SS. Cyrjaka i Larga, Szmaragda.
Środa: Ś-go Romana Męczennika.
Czwartek: Ś-go Wawrzyńca Męczennika.
Piątek: ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.

Jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, odprawiać się będzie w kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), o godzinie 9½ rano, dopołudniowe Nabożeństwo bractwa Matek chrześcijańskich; pojutrze zaś, jako również w pierwszą niedzielę b. m., odbędzie się w tymże kościele Nabożeństwo ku czci N. Serca Pana Jezusa, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i processją.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddaniejszego przedstawienia Namiestnika w Królestwie, Najmiłościwiej raczył udzielić urzędnikom różnych wydziałów Najwyższe nagrody, a mianowiczie:

Urzęda dworskie:

Kamerjunkrowi, członkowi warszawskiej rady gubernjalnej publicznej dobroczynności, hr. Karolowi Jezierskiemu—szambelana Najwyższego Dworu; starszemu urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy warszawskim ober-policmajstrze, asesorowi kolegjalnemu Mikałojowi Matiuszkinowi—kamerjunkra; asesorowi sądu policji poprawczej w Warszawie, registratorowi kolegjalnemu Michałowi Sobolewowi—kamerjunkra.

Rangę:

Członkowi b. rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, radcy dworu Ludwikowi Paprockiemu—rzeczywistego radcy stanu. (D. W.)

— Komitet dla spraw Królestwa Polskiego, zgodnie z przedstawieniem ministra finansów, uznając, że obliczenie przypadającej skarbowi opłaty stempla za przejście w gubernjach Królestwa Polskiego dóbr ziemskich w spadku, powinno być robione nie według ilości zniesionego przez Najwyższy ukaz z 8-go (20) czerwca 1866 r. podatku ofiary, przez protokuł z 22 czerwca 1871 roku uchwalił: za podstawę takiego obliczenia przyjmować na przyszłość ustanowiony przez przytoczony ukaz (w zamian podatku ofiary) dworski podatek gruntowy (zasadniczy i dodatkowy), mnożąc go przez ośmdziesiąt, a następnie w redakcji punktu *c*, art. 28-go ustawy o opłacie stemplowej w Królestwie Polskiem wyrazy: „opłacana ilość tąk zwanego podatku ofiary, pomnożona przez sto," zastąpić przez wyrazy: „opłacana ilość podatku gruntowego (zasadniczego i dodatkowego) pomnożona przez ośmdziesiąt." Najjaśniejszy Pan powyższą uchwałę komitetu dla spraw Królestwa Polskiego, 3-go lipca Najwyżej zatwierdzić raczył. (D. W.)

— Na zasadzie art. 3 Jnstrukcji o losowaniu, spłacie i umarzaniu listów likwidacyjnych, Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, że w nadchodzącym dniu 20 Sierpnia (1 Września) roku bieżącego, jedenastem losowaniu, stosownie do decyzji JW. Ministra Finansów, zostanie wyciągniętych, dla wycofania z obiegu, listów likwidacyjnych na summę rs. 421,938 kop. 75.— Wice-Prezes Banku, F. *Baumgarten* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, J. *Makulec.*

— Donoszą nam z Grójca, że jeden z obywateli okolicznych, ułożył projekt stowarzyszenia wzajemnej pomocy rolników, przeciwko gradobiciu. Projekt ten zakomunikowanym został Naczelnikowi Powiatu, następnie zaś przez tegoż, Gubernatorowi Warszawskiemu, którego uznanie pozyskał i ma być z urzędu przedstawionym p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia. Zasady tego projektu są według naszego korrespondenta, następujące: od przystępujących do stowarzyszenia nie wymaga się żadnej składki. Dopiero z chwilą wydarzenia się klęski w jakiej miejscowości, zjeżdżają delegowani i przyznają wynagrodzenie w stosunku: ceny 3-ch korcy żyta za mórg 200-to-prętowy, zasiany oziminą, a 3-ch korcy owsa, za takiż sam mórg zasiany jarzyną. W miarę wysokości takiego wynagrodzenia, rozpisuje się składka na uczestników, która *bezzwłocznie uiszczoną* być winna, a może być wniesioną w naturze lub pieniądzach.

Naszem zdaniem, projekt ten ma bardzo ważną piętę Achillesową, w owem właśnie pobieraniu składki *à posteriori.* Najprzód dla tego, że podobne urządzenie da się zastosować zaledwie w granicach jednego powiatu,—a tem samem na wypadek klęski ogół członków będzie zbyt obciążonym, podczas gdy w powiatach niedotkniętych gradobiciem, rolnicy nic nie zapłacą, powtóre dla tego jeszcze, że nawet w tym szczupłym zakresie, rozkład i ściąganie składek połączonem być musi z wielkiemi trudnościami i zwłoką. W interesach nie należy zbytecznie spuszczać się na dobrą wolę stron, a wiadomo powszechnie, jak ważnego znaczenia przy klęskach losowych jest zasada: *bis dat, qui cito dat.* (Dwa razy daje, kto prędko daje).

Należałoby zatem przyjąć system niewielkich chociażby składek, z góry uiszczanych, a przewyżki zwracać stowarzyszonym, niedobory zaś rozkładać równo miernie, jak to we wszystkich towarzystwach zagranicznych na wzajemności opartych, ma miejsce.

Możnaby jeszcze zasadę przyjętą w projekcie wspomnianym zastosować do ubezpieczeń od ognia, gdyż pożary trafiają się w różnych miejscowościach, w jednakowej zwykle liczbie. Ale grad spada częstokroć okolicami—i mogłoby się przytrafić, że pomiędzy ubezpieczonymi, wszyscy potrzebowaliby wynagrodzenia, a niktby płacić nie mógł.

Wiadomości miejscowe.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swojego z dnia 18/30 czerwca r. b. Nr 2843, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądanemi zostały pożyczki w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, jak następuje: Bainisz Szajowicz Gelbfisz, ulica Mylna Nr 2481 rs. 10,000; Małżonkowie Piekarscy, ul. Fabryczna Nr 3000*c*, rs. 8000; Abraham i Pessa Rotmil, ul. Leszno Nr 714, rs. 8,000; Abraham Rotmil, ul. Solna Nr 806, rs. 6,000; Matylda Anders, ul. Elektoralna Nr 784 rs. 15,000; Pinkus i I-ta Taubwurzel, ul. Targowa (na Pradze) Nr 182 *b*,*c*, rs. 25,000; Ludwika Gradowska, ul. Rynek Nowego Miasta Nr 323, rs. 8,000; Natalja Dubarlé wdowa, ul. Królewska Nr 1066*k*, rs. 50,000.

W Warszawie d. 21 lipca (2 sierpnia) 1871 r.

Naczelnik Kancelarji, J. *Czosnowski.*

═ W dniu onegdajszym, przez księdza Filipa Łepkowskiego, kapelana zakładu Przytulisko, dopełniony został obrzęd Chrztu Ś-go, nad starozakonną Bailą z Szymanowskich *v.* Szumowskich **Okuń**, rodzicami chrzestnymi byli: Władysław Prosiński, urzędnik, i Marja Martini.

═ Jutro daną będzie w ogrodzie Saskim zabawa loteryjno-fantowa, na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich. Oprócz zaproszonych o godzinie 3-ej do ogrodu członków Redakcji pism tutejszych dla asystowania przy wkładaniu losów głównych do koła, mogą znajdować się przy tej czynności i inne życzące sobie tego osoby.

═ Benefis panny Józefy Czapskiej, odegrany w Tivoli onegdaj, nie powiódł się. Publiczność wprawdzie zapełniła pierwsze i drugie rzędy krzeseł, a w ostatnich niezbyt przeświecały próżne miejsca, ale w ciągu całego przedstawienia słuchacze zachwycali się z lodowatą obojętnością.

Główną przyczyną takiego usposobienia publiczności był niefortunny wybór sztuki.

„Dziewiąte przykazanie" (les pommes du voisin), jeden z młodzieńczych grzechów Wiktoryna Sardou zadziwia doprawdy zbiorem nieloiczności i nonsensów, które rozprowadzone symetrycznie na trzy akty, zdolne są zanudzić najweselej usposobionego śmiertelnika.

Są tam, jakieś pozory żywości akcji, ale trudno dojść drogą najmozolniejszego dociekania, po co wszystkie osoby wchodzą, wychodzą, uciekają i gonią się wzajemnie. Główny komizm sytuacji, polega na przewracaniu się działaczów komedji przez progi wysokie, włażenie na stół, pod stół, do dzieży z ciastem, pieca i t. p.

Wszystko to mogłoby wzbudzić śmiech gdyby było śmieszne, a byłoby śmieszne, gdyby widzowie mogli przypuszczać jakąkolwiek loiczną konieczność, tych akrobatycznych ćwiczeń.

Farsa owa była bardzo dobrze graną przez artystów przedstawiających bohaterów rodzaju męzkiego. Pan Texel odznaczał się szczególniej wyborną charakteryzacją i subtelnem wniknięciem w szczegóły roli, a pp. Morozewicz i Siennicki humorem, który kilka razy ściągnął do śmiechu rozziewane usta widzów.

Benefisantka nie grała, ale pozbywała się roli. Widocznie ciążyły jej ostatnie chwile pobytu na ogródkowej scenie, którą podobno opuszcza.

═ Nosił wilk owce, ponieśli i wilka.

Śmierć, która od początku świata ludziom smutne figle płata, złapała się raz przecie we własne sidła. Stało się to onegdaj w Alhambrze, za sprawą benefisanta p. Perchorowicza i całego składu towarzystwa p. Stobińskiego.

Wyobraźcie sobie, że śmierć wybrawszy się do dziedzica, przez pomyłkę zabłądziła do biednego dzierżawcy, w bardzo złych zamiarach, ale wprowadzona w dobry homor odpowiednią dozą wódki i bawarskiego piwa, zamiąst ciągnąć gospodarza *ad patres*, pozostawia mu w upominku trzy drogocenne dary, dzięki którym poczciwy Walenty, przeszedłszy mnóstwo bardzo komicznych wypadków, dobija się znacznego majątku.

Wtedy śmierć powtórnie się zjawia.

Ale dzierżawca przygotował się wcześnie na ten wypadek i zachował dla nieproszonego gościa, ostatni z wzmiankowanych darów,— krzesełko, z którego nikt bez pozwolenia czarodzieja wstać nie może. Śmierć zmęczona ciągłem włóczeniem się po kominach, siada w najlepszej wierze. Złapała się biedaczka. Dopieroż-to śmiech w publiczności.— Jakto miło choć raz w życiu ze śmierci się uśmiać.

Siedzi więc w kozie, gniewa się i wzdycha— nic nie pomoże. Będą ludziska żyli po uszy. Nuż się tedy prosić dzierżawcy:

— Puść mnie kochanie.— „Ani myślę"—odpowiada Walenty.— Targ w targ, przyszli do zgody;— Uwięziona chuda jejmość musiała podpisać umowę, zapewniającą **sto** lat życia.

1. Samemu panu Walentemu,
2. Jego potomkom w linji prostej.
3. Krewnym aż do 12-go stopnia włącznie.
4. Wszystkim znajdującym się w Alhambrze, w chwili zawierania kontraktu.

Już śmierć miała być uwolnioną, kiedy dzierżawca, powiódłszy wzrokiem po ogrodzie, zawołał.

— Tak, **sto** lat, ale tylko dla tych co w krzesłach. Ci, co zapłacili po 10 kopiejek, niech żyją tylko lat dziewięćdziesiąt dziewięć i pół".

Huczne oklaski posypały się z miejsc numerowanych, ale widzowie dalsi ugrupowani na drzewach, lub stojący za krzesłami, objawiali głośne niezadowolenie z ujętego im *pół roku.*

— To niesprawiedliwe, mruczał jakiś korpulentny jegomość na ucho swej połowicy,— za własne pieniądze każdy powinien mieć równe prawo".

Ognie bengalskie oświetliły powrót szczęśliwców, którym tak uroczyście zagwarantowano Matuzalowe lata.

═ Zapewne ciekawi jesteście czytelnicy poznać historję don Juana Tenorio, która się rozwijała w akcji w dniu wczorajszym w teatrzyku w ogródku Grenadzie na Nalewkach. Chętnie uczynilibyśmy zadość tej waszej słusznej ciekawości, ale z całej tej historji wiemy tylko o śmierci Komandora, który wyszedłszy w szlafroku z za kulis, na krzyki dony Anny, został niemiłosiernie zakłuty szpadą. Dalej trudno było czekać, bo już robiło się późno, a Pedrello vulgo Leporello tak wiele gadał, że sztuka obiecywała się przedłużać do nieskończoności. Wiemy tylko, że około 1-ej po północy djabli musieli zapewne przy blasku ogni bengalskich porwać don Juana do piekła bo i djabłów i ognie bengalskie widzieliśmy na afiszu, a wiadomo nam, że mieszkańcy piekieł lubią słowa dotrzymywać, zwłaszcza jeżeli im się tak smaczny kąsek jak don Juan trafia. A nawet od samego już wejścia do ogródka czuliśmy woń piekielną w powietrzu, tylko nie mogliśmy rozróżnić z jakich mianowicie składa się ona żywiołów.

═ Wczoraj w Teatrze Letnim p. Żółkowski w roli Geldhaba bawił jak zwykle dość liczną publiczność. W „Grzeszkach Babuni" pani Bakałowiczowa i panna Popielówna, zbierały również zasłużone oklaski.

= Podczas gdy u nas w zeszły poniedziałek mieliśmy chwilowy tylko silny wicher, w niektórych bardziej od nas położonych miejscowościach burza srożyła się z nadzwyczajną siłą. Tak naprzykład, w Tylży, pomiędzy godziną 2 a 4 po południu, zrobiło się zupełnie ciemno, wicher zaś był tak silny, że większą część dachów pozrywał, budynki silnie pouszkadzał, a drzewa zwłaszcza młode z korzeniami powyrywał. Żeby dać pojęcie o sile tego wichru dość powiedzieć, że wagony wyładowane drzewem budulcowem zrzucone zostały z nasypu kolei, o 15 kroków dalej w rów.

= „Kaliszanin“ pisze: O dość szczególnym wypadku dowiadujemy się w tej chwili: pewien rzeźnik z Kalisza kochał się w młodej dziewczynie żydówce (ma się rozumieć) z wzajemnością. Rodzice kochanki chcąc zapobiedz wszelkim możliwym następstwom, wydają ją za starozakonnego, ale młoda małżonka uciekła do Dóbrca, tam ukryta, przygotowała się do chrztu, odbyła go i nareszcie stanęła z ukochanym przed ołtarzem. Zdaje się słysząc to, jakbyśmy czytali kartki wydarte z romansu. Życzymy z całego serca szczęścia młodej parze, którą połączyła prawdziwa, a tem samem nieznająca przeszkód miłość.

= W tych dniach w murze okalającym kościół w Willanowie, umieszczono 13 stacji Męki Pańskiej. Są to płaskorzeźby kolorowane z figurami wielkości ¼ części naturalnych wymiarów. Sprowadzono je z Monachjum. Czternasta stacja umieszczoną zostanie na tylnej ścianie kościoła.

= Otrzymaliśmy od „Dam z Czarnolesia“ 16,000 marek pocztowych dla Angielki. Ponieważ zbieranie marek na ten cel już ustało, zdaje się zatem, że najlepszy osiągnie się skutek z nowo nadesłanej ofiary, sprzedawszy marki na korzyść ubogich studentów. Zwolenników zbierania marek jest dosyć, można więc będzie ze sprzedaży 160 paczek stumarkowych po kopiejek tylko 5, otrzymać 8 rubli. Dodać trzeba, że po większej części marki owe są zagraniczne.

= Kaliska Rada gubernialna zakładów dobroczynnych celem zużytkowania funduszu pochodzącego z zapisu hrabiny Bielińskiej, zawarła umowę z przełożoną siostr miłosierdzia przy klasztorze pp. Marcinkanek w Warszawie, co do sprowadzenia siostr do szpitala Ś-tej Trójcy w Kaliszu. Umowa ta obecnie przez właściwą władzę zatwierdzona została i w skutek tego 5 siostr miłosierdzia przybywa wkrótce do Kalisza dla obsługi i rozciągnięcia opieki nad chorymi w szpitalu Ś-tej Trójcy. (Kalisz).

= Pan Władysław Górski, pierwszy skrzypek orkiestry Wielkiego Teatru, wyjechał onegdaj do Ciechocinka, gdzie ma się dać słyszeć publicznie.

= Pan Klemens Podwysocki znany tłómacz wielu utworów Wiktora Hugo, wyjechał w dniu wczorajszym z Warszawy, w okolice miasta Łomży.

= Pani Jakowicka śpiewaczka, która przed niedawnym czasem powróciła z zagranicy, wystąpi niezadługo na naszej scenie w operze Belliniego, p. n. „Norma.“ Słyszeliśmy, że próby z tej opery już się odbywają.

= Niektore osoby mają zwyczaj przystanąwszy na chodniku w celu pogawędzenia ze znajomymi, trzymać laski pod pachą w położeniu horyzontalnem. W interesie oczów przechodniów niższego wzrostu, prosilibyśmy je, o nadanie innego kierunku końcowi lasek.

= Od wczoraj gości w Warszawie znakomity operator, Dr. *Adelmann*, professor-emeryt uniwersytetu dorpackiego, i nauczyciel wielu tutejszych lekarzy, dla których dodajemy, że zamieszkał na dni kilka u córki, przy ulicy Brackiej Nr 5 nowy.

= Cukiernia Czernera została od dnia wczorajszego zamkniętą, dla odświeżenia jej i odnowienia. Nowy właściciel p. Loursema przenieść tu główną swoją kwaterę.

= „Kaliszanin“ rozpoczął w odcinku druk opisu historycznego bitwy ze Szwedami pod Kaliszem w roku 1706, przez J. *Szaniawskiego.*

= Dnia dzisiejszego rozpoczęte zostało ciągnienie 1-szej klassy 117-tej loterji, w którem znaczniejsze wygrane padły na numera następujące: rsr. 5,000 na Nr 16,179, u kollektora Rothaub w Warszawie; — rsr. 2,000 na Nr 7,871, u kollektora Mendelsohna Jakier w Warszawie; — rsr. 1,500 na Nr 4,460 u kollektora Goldberga w Petrokowie; — rsr. 500 na Nr 438.

— Zaonegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 1,083; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 50; w ogrodzie Eldorado 97; Tivoli 137; Alhambra 204.

W dniu zaonegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męż. 5, kobiet 1, dzieci 10; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 3, kobiet —, dzieci —.

— Zaonegdaj przyjechało do Warszawy osób 179, wyjechało zaś 190 osób. (G. Polic.)

---

† Jutro, t. j. w sobotę, 5 b. m., w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Macieja **Wentzl**, b. Dyrektora Banku Polskiego, jako w trzecią bolesną rocznicę jego śmierci, na które to Nabożeństwo w smutku pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, uprzejmie zaprasza.

—6703—

† Za duszę ś. p. Tekli z Pawłoskich **Naimskiej**, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 9tej z rana, dnia jutrzejszego, t. j. w sobotę, na które (w nieobecności męża) syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6711—

† Ś. p. Cecylja **Festenstadt**, żona obywatela m. Warszawy, w dniu 3cim b. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 47. Pozostały mąż wraz z dziećmi i zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m., o godzinie 12tej w południe, z domu własnego przy ulicy Zimnej, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —6712—

† Kazimiera **Nowakowska**, córka Urzędnika Górnictwa, w wieku lat 22, w dniu 3-m b. m. zakończyła zycie. Eksportacja zwłok z kościoła dolnego Wszystkich Świętych na cmentarz powązkowski, nastąpi w niedzielę o godzinie 6tej po południu, na którą stroskani rodzice i siostry zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6728—

† W końcu ubiegłego tygodnia w skutek nieszczęśliwego wypadku wydartym został z łona rodziny i przyjaciół pełen nadziei młodzieniec Jan Karol von **Strahlborn**, syn JW. Karola von Strahlborn i Romualdy z Żeleszkiewiczów.

Zaledwie miesiąc upłynął jak mozolną pracą uzyskał świetny atestat szkolny, aby na nowo rozpocząć studja uniwersyteckie, gdy śmierć przecięła pasmo tych krótkich dni, żył bowiem zaledwie lat 18.

A jakim był skarbem dla swych rodziców, braci i krewnych; jak umiał zyskać szacunek nauczycieli i miłość kolegów, serce bólem ściśnięte wypowiedzieć nie zdoła.

Przez trzy tygodnie trwającej choroby szczupłe grono jego towarzyszów szkolnych dzień i noc czuwało przy jego łożu, wyprzedzając rodzinę w chęci niesienia mu ulgi w cierpieniach, — a gdy wszystkie nadzieje spełzły i duch młodzieńca w lepsze uleciał krainy, na barkach przenieśli ukochane zwłoki do grobu.

Cześć twej pamięci młodzieńcze, który w tak krótkiem życiu tyle umiałeś obudzić miłości. Cześć Wam zacni przyjaciele którzyście serce jego ocenić potrafili i okazaniem swych uczuć przynieśli ulgę strapionej rodzinie. —6699—

† Czcigodnym Kanonikom: księdzu Dziaszkowskiemu celebransowi i księdzu Bogdanowi kaznodziei, szanownemu Duchowieństwu, Członkom Archikonfraternii Literackiej i Różańca ś. oraz wszystkim osobom, które pośpieszyły z ostatnią chrześcijańską posługą przy odprowadzeniu w dniu onegdajszym na cmentarz powązkowski, zwłok ś. p. **Stanisława Jagodzińskiego**, pozostała wdowa, dzieci i wnuki składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. — 6722 —

⚭ W dniu wczorajszym, o godz. 12-tej w południe, w kościele Ś go Aleksandra, pobłogosławiony został, przez Ks. Adolfa Piętkę, miejscowego Wikarjusza, związek małżeński, zawarty międzyp. Władysławem **Kozińskim**, studentem szkoły politechnicznej w Zürich i panną Stefanją **Skwierczyńską**.

— „Gołos“ przytacza z gazety „Kaukaz,“ że wiadomość o przybyciu Najjaśniejszego Pana na Kaukaz, nabiera coraz większej pewności. W Tyflisie i innych miastach kraju robią się przygotowania na przyjęcie Dostojnego Gościa. Z Najjaśniejszym Panem mają przybyć: J. C. W. Następca tronu i J.W. Książę Włodzimerz Aleksandrowicz.

— W „Gońcu urzędowym“ ogłoszone zostały czasowe przepisy ministra spraw wewnętrznych, mając wejść w wykonanie od 1 (12) Stycznia 1872 r. w przesyłaniu korrespondencji, przesyłek pocztowych. Podajemy w skróceniu główniejsze zmiany do wiadomości naszych czytelników. Wszelkie korrospondencje, przesyłane wewnętrz Imperjum dzielą się na proste i rekomendowane. Do pierwszych należą: 1) listy zwyczajne i *zamówione*; 2) listy otwarte; 3) banderolowane pakiety; 4) posyłki bez oznaczenia wartości. Do drugich: 1) posyłki z oznaczeniem wartości; 2) listy z pieniędzmi i 3) listy z wartością pieniężną. Nowe ulepszenia są następujące: *listy zamówione*, zamienią dotąd egzystujące rekomendowane, i będą w miastach dostarczane do domów, podług adressu; dalej wprowadza się nowy rodzaj korrespondencji, *listy otwarte*. Format tego listu stanowi blankiet na $^1/_{16}$ arkusza papieru. Na jednej stronie pisze się adres, na drugiej list, który nawet ołówkiem może być napisany; podpis nie jest wymagany. Ponieważ blankiety do listów otwartych przygotowane są przez zarząd pocztowy, na innych zatem blankietach, listy przyjmowanemi nie będą. Za przesyłkę otwartej korrespondencji do wszystkich miast opłaca się kopiejek 5. Oprócz tych nowowprowadzonych ulepszeń, poczynione są zmiany ku lepszemu, przy przesyłaniu pakietów i gazet; zmiany te oparte zostały na praktyce.

Kroniczka zagraniczna.

× Według spisu leczących się w r.b. w Karlsbadzie, do dnia 25-go lipca włącznie, było już przeszło 9 tysięcy rodzin, a osób około 13 tysięcy. Potrąciwszy z owej liczby przybyłych tych którzy odjechali, jest tu na kuracji przeszło 3 tysiące rodzin, a około 5000 osób. Ztąd wielka trudność w dostaniu lokalu. Za pokój dogodniejszy z jakim takim widokiem, lub za dwa pokoiki dla rodziny, płaci się tygodniowo od kilkunastu do 20 i 30 guldenów (gulden znaczy 4 złp., czyli 60 kop.) Przybywający w późnej dnia porze, a szczególniej w nocy, napróżno jeżdżą lub chodzą po całym Karlsbadzie za wyszukaniem noclegu. Wszystkie hotele zawsze prawie są zapełnione; wszędzie zatem usłyszysz odmowę; a jeżeli nareszcie znajdziesz jaki taki numer, to już na końcu miasta i musisz za niego słono zapłacić. (G. P.)

× Artyści malarze i rzeźbiarze zamieszkali w Krakowie, silnie zajmują się popieraniem wyboru Matejki na dyrektora szkoły sztuk pięknych tego miasta.

Pod kierunkiem pana Matejki zapragną zapewne pracować nietylko miejscowe talenta i tym sposobem stopniowo przez samo ścieranie się z cywilizacją sił artystycznych, malarstwo na coraz wyższym stawać będzie stopniu. Należałoby tylko spieszyć się z urzeczywistnieniem tego projektu, gdyż podobno Akademja w Pradze zamierza również zaprosić Matejkę na taki sam urząd.

× Pod Forbach, dwa pociągi kolei żelaznej z wojskiem niemieckiem, uderzyły jeden o drugi, przyczem zginęło jedenastu żołnierzy, a siedemdziesięciu otrzymało ciężkie rany.

× Prezydencję w centralnym banku dla kredytu ziemskiego w Galicji objął hr. Stanisław Gołuchowski.

× W zeszły poniedziałek i wtorek (31 lipca i 1-go sierpnia), w górach na około Innsbruku, spadły znaczne śniegi.

× W Królewcu 31 b. m., pokazała się cholera. Zachorował mianowicie żyd polski. Nazajutrz zachorowało 2 osoby. Z tych trzech umarło 2.

Przegląd Polityczny.

Balotowanie które się odbyło w niedzielę w **Paryżu** i miało na celu skompletowanie składu rady municypalnej, dało rezultat przewidywany z ustosunkowania wotów pierwszego głosowania w okręgach, gdzie wybory pozostały w zawieszeniu. Stronnictwo konserwatywne reprezentowane przez „unję paryzką“, liczy wogóle czterdzieści pięć nominacji. Wybór najwybitniejszy a zarazem najmniej pocieszający, jestto nazwisko p. Ranc, przedstawiciela opinji kańcowych. PP. Lockroy, Clemenceau, Mottu i kilka innych osób mniej więcej zakompromitowanych w ostatnich wypadkach, odniosło również zwycięztwo w balotowaniu. P. Mottu został nawet wybrany jednocześnie w trzech różnych okręgach. Nowa rada municypalna zgromadzi się w krótce, w celu zajęcia się stanem finansowym stolicy i zawotowaniem pożyczki.

Prawo o organizacji departamentalnej, przyjęte zostało w trzeciem odczytaniu, a dyskusje z tego powodu nie przybrały bynajmniej rozmiarów, jakie z góry przewidywano. Dwaj deputowani z lewicy krańcowej. PP. Ludwik Blanc i Henrik Brisson, występowali przeciwko projektowi, a mianowicie przeciwko tym jego artykułom, które tyczą się czasu trwania (zbyt długiego według nich) mandatu rad głównych i bezpłatności obowiązków członków komisji stałej, bezpłatności niezgodnej z duchem instytucji demokratycznych.

Z powodu interpelacji tyczącej ogólnej polityki wewnętrznej, Thiers oświadczył, że ta kwestja nieodzownie będzie rozpatrywaną przed ferjami. Interpelacja odroczoną została aż do dyskusji nad budżetem ministerjum spraw wewnętrznych. Przy tej sposobności będą też zapewne rozpatrywane różne propozycje, o których tak często była mowa w ostatnich czasach, a mianowicie: powrót Zgromadzenia do Paryża, przedłużenie władzy Thiersa, ustanowienie wice-prezydentury i nominacja komisji parlamentowej, przydanej rządowi podczas zawieszenia posiedzeń. Niewiadome są jeszcze ostateczne intencje Thiersa co do drugiego projektu; jeśli wierzyć niektórym dziennikom, naczelnik władzy wykonawczej waha się coraz bardziej i ociąga w przyjęciu propozycji przedłużenia swej władzy.

Dymisja pana Juljusza Favra stanowczo została przyjętą, ale pozostanie faktem odosobnionym. P. Juljusz Simon i koledzy jego, którzy przez chwilę myśleli o ustąpieniu wraz z ministrem spraw zagranicznych, cofnęli się przed ważnością następstw podobnego postanowienia. Ustępując przedstawieniom Thiersa i

życzeniom formalnie wyrażonym na zebraniach pozaparlamentowych reprezentujących różne odcienia lewicy i lewego środka, zdecydowali się zatrzymać swe teki, aby nie przyśpieszać przesilenia, które wytwarzając rozprzężenie, urzeczywistniłoby tem samem plany prawicy.

Według dziennika paryzkiego „Messager“, pan Ozane były dyrektor w ministerjum handlu, wysłany w kwestjach ekonomiczno-handlowych do Londynu powrócił do Paryża. Pomieniony dziennik utrzymuje, że p. Ozane doszedł z rządem angielskim do porozumienia, skutkiem którego traktat handlowy angielsko-francuzki nie będzie wypowiadany w lutym 1872 r., lecz ma być tylko poddany rewizji. Oświadczenie Thiersa w komisji budżetowej, że przebieg negocjacji z Anglią czyni pożądanem rozstrzygnięcie nowego prawa o podatkach, zdaje się być w związku z tą wiadomością.

Coraz częstsze ubolewania dzien. francuzkich nad zwłoką w osądzeniu 30,000więźniów wziętych po upadku komuny, wkrótce już ustaną. Minister wojny jenerał Cissey przedstawił Zgromadzeniu narodowemu projekt do prawa upoważniający urzędników wojskowych z okręgu rady wojennej wersalskiej, do przenoszenia się na zlecenie rządu do innych departamentów. Środek ten, w którym Zgromadzenie przyjęło *implicite* bezzwłoczność, dzielnie się przyczyni do przyśpieszenia śledztwa i osądzenia powstańców.

„Journal officiel“ zapewnia, że klęski ogniowe w Nancy, Vincennes i w Bourges nie wynikły bynajmniej ze złośliwych zamiarów. Wiadomość o podpaleniu katedry w Perigueux i arcybiskupstwa w Tours, jest zmyśloną. Dziennik urzędowy grozi dochodzeniem sądowem gazetom rozpowszechniającym podobne niedokładne wieści.

Wieczór 31-go lipca był w **Londynie** obfity w ważne wypadki. Izba gmin przyjęła, jak donosi telegram, znaczną większością uposażenie księcia Artura. Powszechnie spodziewano się jeżeli nie odrzucenia żądania korony, to przynajmniej burzliwej dyskusji i upartej opozycji. Przewidywania potwierdzały zresztą dwa mitingi odbyte w niedzielę i w poniedziałek wieczór, na których nie szczędzono energicznych protestacji przeciwko liście cywilnej trzeciego syna królowej Wiktorji. Czy Izba gmin chciała szybkością i prawie jednogłośnością z jakiemi przyjęła dotację, okazać koronie zadowolenie z postawy rządu w kwestji zniesienia sprzedaży stopni? Czy też obawiała się zachwiać pozycję gabinetu Gladstona, któremu jednocześnie Izba lordów wystosowała formalną naganę? Bądź co bądź ministerjum mogłoby się ostatecznie skompromitować, gdyby doznało niepowodzenia w obu Izbach parlamentu, chociażby nawet w dwóch odrębnych kwestjach.

Uchwaliwszy znakomitą większością wotum nieufności dla gabinetu za zniesienie sprzedaży stopni drogą dekretu królewskiego, Izba lordów przyjęła to prawo prawie jednogłośnie. Wiadomo, że w całej tej sprawie uwydatnia się oddzielnie kwestja zasady i strona czysto praktyczna. Co do tej ostatniej, spór został rozstrzygnięty nieodwołalnie przez dekret królewski: instytucja kupna stopni oficerskich w wojsku była stanowczo zniesioną, a Izba nie już w tem zmienić nie mogła. Pozostawało tylko do rozstrzygnięcia czy obecni posiadacze patentów otrzymają wynagrodzenie, lub nie. Najprostsza słuszność dozwalała na jedno tylko rozstrzygnięcie, na przyznanie wynagrodzenia. Lordowie powodowali się właśnie tą słusznością przyjmując bil. W kwestji zasady Izba wyższa nie cofnęła swego zdania, że rząd niemiał słuszności uciekając się do drogi dekretu.

Czy ta nagana będzie miała bezpośredni praktyczny rezultat? Czy pan Gladstone będzie się widział zmuszonym do ustąpienia, lub też odwoła się do wyborców, jakkolwiek w tym razie działał tylko w zgodzie z Izbą gmin. „Times“ sądzi, że w obec uchwały Izby lordów, niepodobna aby ministerjum uważało się za popierane przez kraj.

Wybranie kanonika Doellingera na rektora uniwersytetu w Monachjum, jest bez zaprzeczenia wyzwaniem rzuconem przez opinię liberalną w **Bawarji** reprezentowaną tym razem przez najwykształceńszych obywateli kraju, wstecznikom spiskującym przeciwko wolności sumienia. Przypuszczając jednak (co jest bardzo prawdopodobnem), że słynny teolog przeciw-nieomylny, przyjmie ten zaszczytny mandat, nienależy zapominać, że wybór jego musi być zatwierdzony przez koronę. To właśnie będzie kamieniem probierczym polityki liberalnej ministerjum, które po ustąpieniu p. Bray, widzi się w konieczności głośnego potwierdzenia swych dążeń za pomocą kroku nader poważnego. To też w całych Niemczech, opinja z niecierpliwością łatwą do zrozumienia oczekuje postanowienia jakie powezmą doradcy króla Ludwika.

Obecne ministerjum **hiszpańskie**, ma wkrótce postawić wniosek, żeby wszystkim tym żywiołom, którym marszałek Serrano rozporządzeniami swojemi ciasne zakreślił granice, obecnie pozostawiane zostało swobodniejsze pole do działania.

Nowy gabinet stara się widocznie usuwać trudności finansowe za pomocą wszelkich możliwych oszczędności. Według „Diario de Barcelona“, oszczędności te mianowicie w ministerjum wojny są bardzo znaczne. Jednocześnie rozpowszechniana jest pogłoska o podróży króla do Aragonji i do prowincji baskijskich. Ustąpienie ministerjum pociągnęło za sobą podania o dymisję najwyższych władz cywilnych i wojskowych w kilku prowincjach. Król po większej części nie przyjął tych dymisji.

Dzienniki paryzkie donoszą ze stolicy **Rumunji**, że nowo-mianowany konsul jeneralny francuzki w Bukareszcie p. Le Sourd, doręczył księciu Karolowi na uroczystem posłuchaniu listy uwierzytelniające. Nazwisko pana Le Sourd, który w dniu 19 lipca roku zeszłego doręczał też księciu Bismarckowi wypowiedzenie wojny przez Francję, należy do historji.

Telegram bukareszteński donosi, że uchwała Izb w kwestji kolei żelaznych otrzymała sankcję księcia i że w skutek tego, rząd niemiecki uczynił kroki do Porty jako do państwa zwierzchniczego w celu wyjednania interwencji na korzyść wierzycieli niemieckich.

O głodzie w **Persji** krąży tyle pogłosek najsprzeczniejszych, że trudno w pośród nich dobadać się prawdy. Gdy w Konstantynopolu ogłasza się oficjalny jakoby list urzędnika angielskiego konsulatu, malujący stan rzeczy w najposępniejszych barwach. Lord Enfield oświadcza w Izbie niższej, że otrzymane przez rząd angielski urzędowe raporta z Persji donoszą tylko o wyborczych zbiorach, ale o żadnym głodzie nie wspominają.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 31-go lipca.— Zgr. Narod. Minister wojny, jen. Cissey, przedstawił projekt zmian w procedurze sądów wojennych, dla wprowadzenia czynności przy sądzeniu powstańców. Uchwalono nagłość tego wniosku. Trochu przedstawia sprawozdanie o projekcie prawa dotyczącego rewizji wojskowych stopni. Dalej Zgr. bierze pod rozwagę wniosek zaprowadzenia środków represyjnych przeciw pijaństwu. Wreszcie następuje trzecie odczytanie prawa departamentalnego. Przy rozprawach nad artykułem 2, stawia jenerał Dutemple wniosek interpelacji rządu o jego ogólną politykę wewnętrzną. Thiers odpowiada, że pytanie to trzebaby załatwić jeszcze przed ferjami, co wszakże jest niemożliwem. Zgromadzenie uchwala by interpelacja nastąpiła przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Paryż 1-go sierp. — „Gazette des Tribunaux“ donosi, że uwięzionym za udział w powstaniu wręczono wczoraj akt oskarżenia. Według „Siecle“ artykuł 6 prawa reorganizacji armji został o tyle zmienionym, że znosi tylko gwardję narodową.

Rzym 31 go. — Na wczorajszych wyborach miejskich i prowincjonalnych, wybrani zostali prawie wyłączni kandydaci umiarkowanego stronnictwa. Podług tutejszych dzienników, prawie dwie trzecie części wyborców wstrzymały się od głosowania.

Londyn 31 go. — Izba niższa. Enfield oświadcza, że urząd spraw zagranicznych otrzymał wiadomość z Persji, że zbiory tamtejsze wypadają bardzo pomyślnie, i że z tego powodu obecny głód nie pociągnie za sobą złych następstw. Gladstone oświadcza, że w razie nieprzyjęcia bilu wyborczego do jutra, rząd zwoła izbę w październiku. Stawia potem minister wniosek, by księciu Arturowi izba podwyższyła listę płacy do 15,000 fun. st. Taylor mówi przeciw wnioskowi.

Londyn 31-go. — Izba wyższa. Podwyższenie listy cywilnej księciu Arturowi zostanie przyjętem. Richmond odczytuje zapowiedziany przezeń wniosek udzielenia votum nagany rządowi za postępowanie w sprawie stopni wojskowych. Granville broni rząd.

Londyn 31-go. — W dalszym ciągu posiedzenia, izba niższa zatwierdza podwyższenie listy cywilnej księcia Artura 276 głosami przeciwko 11. Przy obradach nad bilem wyborczym, odrzucono 250 głosami przeciw 60 wniosek, aby koszta wyborów rozkładać na gminy. Izba wyższa rozpatruje wniosek Richmonda wśród długich rozpraw. Biorą w nich udział lordowie Russel i Derby, ganiąc energicznie Gladstone'a za odwoływanie się do przywilejów korony. Wreszcie wotum nagany przyjęto 162 głosami przeciw 82. Poczem jednomyślnie przystąpiono do drugiego odczytania bilu reorganizacyjnego armji.

Londyn 1-go sierp.— Wczoraj wieczorem odbył się pomimo zakazu meeting w Trafalgar-Square, protestujący przeciw podwyższeniu listy cywilnej ks. Artura. Zebrało się około 5,000 osób. Obyło się bez zajść. Policja nie przeszkadzała.

Londyn 1-go sierp.— „Times“ we wczorajszem votum nagany widzi protestację przeciwko rządowi, odwołującą się do narodu. Dziennik pomieniony powiada: niemożemy przypuszczać, żeby gabinet miał prawo kierować dalej sprawami i odwoływać się do poparcia narodu, gdy znajduje się w opozycji z Izbą.

Wiedeń 2go. — W dzisiejszym numerze „N. fr. Presse“ zamieszczoną jest protestacja księcia Aleksandra Karagieorgiewicza przeciwko dzisiejszym wykonawcom władzy w Serbji, którzy go wtrącili w wiadomy proces o zabójstwo.

Bukareszt 31-go. — Tutejszy „Lloyd“ donosi, że książę zatwierdził uchwałę izb w sprawie kolei żelaznej. Niemiecki konsulat jeneralny zerwał układy z tego powodu z rządem rumuńskim, gdyż rząd niemiecki zwrócił się do Porty o interwencję w tej sprawie zagrażającej wielu poddanym niemieckim, posiadającym akcje kolei rumuńskich. Zawiadomiono o tem inne mocarstwa.

Paryż 1 go.—„Jour. Officiel“ podaje artykuł o wypadkach pożarów w ostatnich czasach nastąpionych i mniema, że ani wybuchu w Vincennes, ani pożarów w Nancy i Bourges, nie można przypisać złej woli. Dalej powiada, że wieści o spaleniu się katedry w Perigneux i pałacu arcybiskupiego w Tours są nieprawdziwe i dodają, że dzienniki rozszerzające kłamliwe wieści tego rodzaju, sądownie będą karane. Okólnik ministra sprawiedliwości nakazuje najsurowsze niszczenia obrazów i książek nieprzyzwoitych. Bezpośrednie połączenie telegraficzne pomiędzy Kochinchiną i Francją zostało przywrócone.

Londyn 1-go.— W izbie wyższej bill o reformie armji przyjęto w drugiem czytaniu.

Rzym 1 go.—Przybycie tu barona Ricasolego i wizyta jego w Watykanie zwróciły na siebie uwagę. Sądzą, że dyplomata ma powierzone osiągnięcie pojednania. Drugi oddział ministerjum spraw wewnętrznych (bezpieczeństwa publicznego) przeniósł się tu już dzisiaj. Rada stanu dopiero 1-go listopada się przeniesie.

Bruksella 1-go.— „Indep. belge“ pisze, że w Lyonie zjawiła się cholera. Obawa epidemji zatrzyma Zgromadzenie Narodowe w Wersalu, jako miejscu bardzo zdrowem.

Wersal 1-go. — Goulard objął wczoraj tymczasowo ministerstwo spraw zagranicznych, jako „Sekretarz jeneralny“. Wniosek o przedłużeniu Thiersowi władzy na lat2, będzie prawdopodobnie przyjęty, w tej chwili liczyć wszakże można najmniej na 230 głosów przeciwnych.

Paryż 1-go. — Tytuły nowej renty wydane będą w końcu bieżącego tygodnia. Kurs likwidacyjny renty 55,50, nowej pożyczki 88,25.

Paryż 1-go. — Wiele dzienników uważa Remusata za następcę Favra. Thiers brał udział we wczorajszem posiedzeniu komissji budżetowej i żądał od niej stanowczej wiadomości o nowem prawie podatkowem, gdyż obecne układy z Anglją, zmuszają go do powzięcia stanowczej decyzji. Vautrain zostać ma prezydentem paryzkiej rady miejskiej. Wniosek o przedłużeniu władzy Thiersa ma być odłożony do poferyjnych posiedzeń.

Paryż 2-go. —„Siècle“ donosi, że na wczorajszem zebraniu członków lewego środka odrzucono połączenie się ze skrajną lewicą.

Wersal 1-go.—Zgromadzenie Narodowe prowadziło dalej obrady nad prawem departamentalnem. Minister spraw wewnętrznych Lambrecht oświadcza, że rząd bierze pod uwagę artykuł 2 projektu, mówiący o ustanowieniu komissji departamentalnych. Jutro minister przedstawi komissji zmiany proponowane przez rząd w innych artykułach powyższego prawa. Na wniosek odroczenia stanowczego odrzucenia artykułu 2-go nie zgodzono się, pomimo że obecni ministrowie głosowali za odroczeniem. Różne poprawki postawione do artykułów 4 i 6, Zgromadzenie odrzuciło. Minister skarbu przedstawia projekt wyznaczający wysokość bezpośrednich podatków na r. 1872.

Londyn 1-go. — Izba niższa. Sekretarz spraw wewnętrznych Bruce, udziela objaśnienie, że meeting w Trafalgar Square był z początku zakazany, ale później nie przeszkadzano mu, ponieważ cel nie był przeciwny prawu.

Washington 1-go.—Karol Franciszek Adams został na mocy układu washingtońskiego, mianowany sędzią ze strony Stanów Zjednoczonych.

New-York 1-go.—Nowy poseł niemiecki v. Schlözer był przyjmowany przez prezydenta Granta. Przyczem nastąpiły wzajemne zapewnienia o przyjaźni obu narodów.

Miasto Point a Pitre, zostało zniszczone ze szczętem przez pożar.

Konstantynopol 31-go. — „Turquie“ została zawieszona na 3 miesiące, za dzisiejszy artykuł p. n. „Islamizm i Papież.“

Monachjum 1-go. — Przedstawienie rady ministrów o obsadzenie na nowo ministerjum spraw zagranicznych trafia na przeszkody. Liczą na rychłe ich usunięcie. W przeciwnym razie nastąpi przesilenie ministerjalne.

Paryż 31-go.—Ozenne, posłany z missją do Londynu, w sprawie traktatu handlowego z Anglją, powrócił. Osiągnął on z Granvillem porozumienie, że zamiast wypowiedzenia traktatu, nastąpi tylko jego przejrzenie w przyszłym miesiącu styczniu.

Paryż 31 go. — Urzędownie zaprzeczają, jakoby między Francją i Szwajcarją toczyły się układy o zniesienie neutralności okręgów sabaudzkich Chablais i Faucigny. Poseł szwajcarski Dr Kern, w czasie wojny sprawujący interesa badeńczyków, oddał je obecnie posłowi niemieckiemu hr. Waldersee.

Paryż 2 go.—„Jour. Offic.“ pisze że sądy wojenne najdalej jeszcze na tydzień zostaną odłożone, zachodzi bowiem potrzeba ukończenia zupełnie śledztwa, które jest bardzo zawikłanem.

Trzeba było ściągać mnóstwo świadków główniejszych przywódców i spółwinnych. Nowe aresztowania a głównie schwytanie Ferre'go zmieniło stan śledztwa i przedłużyło je. Zbyt długie trzymanie więźni jest nagannem, lecz wypływa to z położenia rzeczy i dla uniknienia pomyłek. Oczywiście opinja publiczna musi się niepokoić, ale najpierwszym obowiązkiem sprawiedliwości jest jasność i niechwiejność.

Sumaryczne śledztwo przy którem nieraz niema sprawdzenia osobistości byłoby niemożebnem. Niedokładne zbadanie mogłoby pociągać za sobą skazanie niewinnych a uwolnienie winnych. „Jur. Offic.“ kończy słowami że jedynie droga obrana właśnie przez rząd może zapewnić sprawiedliwość bezstronną surową i pewną.

Paryż 2 go.—Thiers mówił wczoraj do wielu deputowanych o zmianie prawa departamentalnego, mianowicie żeby prezesami rad departamentalnych byli prefekci. Zdaje się że między Thiersem a komisją przyjdzie do porozumienia.

Berlin 2-go.— „Provinzial Cor.“ ogłasza artykuł w sprawie katolickiej kończący się temi słowy: Nie idzie tu o to czy rząd ma uznać lub nie uznać pewnej zasady wiary katolickiej ale o to czy w zakresie swego prawnego współdziałania ma on popierać naukę która poczytuje stosunki między kościołem a państwem za zgubne.

Tenże dziennik donosi że w najbliższym projekcie budżetu proponowanem będzie podwyższenie wynagrodzeń wszystkich urzędników, od najniższych posad aż do ministrów.

Berlin 2-go.— Wydawanie jeńców ukończono już od tygodnia. Zatrzymano tylko chorych i uwięzionych. Liczba chorych wynosi 4 oficerów i 800 żołnierzy. W więzieniach twierdz pruskich i bawarskich pozostało dla odcierpienia kary 10 oficerów i 70 żołnierzy.

Rzym 2-go.— Sprawujący interesa francuzkie baron Villestreux wczoraj tu przybył, również przyjechał poseł turecki. Zapewniają że celem ich podróży są sprawy religijne.

Rzym 2-go.— Dziennik Concordia zapewnia, że na przyszły obiór papieża, w każdym razie odbędzie się conclave, ale stanowczo postanowiono że święte kollegium zbierze się zdala od Rzymu. Są na widoku Trient, Innsbrunk, a w potrzebie Luzern.

Paryż 2-go.— Jour. de Debats żąda, aby skazanych komunistów zamiast wygnania zbiorowego, wysłać do Kaledonii.

Londyn 2 go.—Książe Walli bawi w tej chwili w Dublinie. Przyjęto go z zapałem.

Standard zapewnia o różnicy zdań w gabinecie. Gladstone żąda żeby w izbie wyższej zawnioskowano votum zaufania dla ministrów, inni ministrowie są przeciwnego zdania.

Lwów 2go.—Hr. Hofenwarth zapewnił że nie rozwiąże sejmu galicyjskiego. Deputowany do rady państwa Czerkawski mianowany został profesorem filozofji w uniwersytecie lwowskim, dla wykladu jej w języku polskim.

Berlin 2 go.—Z powodu wystąpień biskupów przeciwko nauczycielom jako urzędnikom państwa rząd zdecydował się zamknąć gimnazja katolickie. Ustawę szkolną dla Alzacji i Lotaryngji już wygotowano.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 4 Sierpnia, godz. 11 z rana.

Paryż 3-go.—Czwartkowy dziennik urzędowy podaję nominację Karola Rémusat'a na ministra spraw zagranicznych. Przyjęty w części przez lewy środek projekt, tyczący sie odmówienia Thiersowi władzy z tytułem Prezydenta rzeczypospolitej i z odpowiedzialnem ministerjum, ma być wniesiony w przyszłym tygodniu.

EUFROZYNA BRATZ-ROST,

LINOCHODKA.

Licznie zebrana publiczność w ogrodzie zwanym: „*Miejski gaj*“ miasta Agram, w d. 22 lipca r. b., miała oglądać ciekawe sztuki akrobatyczne i ekwilibrystyczne panny Eufrozyny, która w roku zeszłym podczas takichże przedstawień w cyrku berlińskim, spadła była z liny, i jedynie cudem ocalała. Niestety! tutaj smutniejszy jeszcze los miał ją spotkać.

Gazeta wiedeńska *Fremdenblatt*, podaje o tym tragicznym wypadku następujące szczegóły:

W dniu wyżej oznaczonym, na pierwszy numer przedstawienia, naznaczony był marsz uroczysty na linie, na sześć sążni nad ziemią wzniesionej. Jakoż o godzinie 7mej nad wieczorem, p. Eufrozyna ukazała się w świetnym kostiumie, a po wzniesieniu jej na stosowny parapet, rozpoczęła śmiało i z nadzwyczajną lekkością marsz, wśród ogłuszających oklasków zadowolonych widzów.

Dalej miało nastąpić drugie przejście wspólnie z akrobatą Ernestem, który miał wyjść z przeciwległej strony, do spotkania się na środku liny, i tu dopiero miano się wyminąć.

P. Ernest spóźnił się— i został wciągnięty na parapet, kiedy p. Eufrozyna rozpoczęła sama powtórny bieg, lecz zaledwie doszła do połowy, kiedy nagle zachwiała się, lina trzeszcząc przerwała się, a artystka spadła w kierunku prostopadłym, głową do ziemi, tak, że głowa musiała otrzymać uderzenie całego ciężaru ciała!

Głuchy łomot spadłego ciała, przeraził zebranych widzów, i dopiero p. Ernest, który szybko spuścił się na dół po linie, pierwszy nadbiegł na ratunek swej nieszczęśliwej towarzyszki.

Bezwładną, bez czucia, poniósł do pobliskiego hotelu, gdzie przypadkowo znalazło się dwóch lekarzy; lecz sztuka ich, nic zaradzić nie mogła, z powodu pęknięcia głównych arterji na szyi, a w trzy kwadranse od chwili upadku, nieszczęśliwa ofiara, wyzionęła ducha.

Między publicznością dało się widzieć wielkie wzruszenie, kilka dam zemdlało, tłumy bladych jak płótno mężczyzn pośpieszyło do miasta, a niektórzy z widzów zaczęli pilnie oglądać brzegi przerwanej liny. Lecz jakże okropne nastąpiło odkrycie! lina uwidoczniała wyraźne ślady *poderżnięcia!*

Natychmiast więc opieczętowano oba jej końce przez Komissję na miejscu *ad hoc* wyznaczoną.

Śledztwo, które rozwinęło swoją całą energję, zapewne wkrótce uchyli zasłonę i ukarze sprawcę tak obydnego czynu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 sierpnia 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 22
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13
Austryjackie floreny w biletach k, 62

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	85	50	84	50
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	89	53	89	20
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	20	87	86
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	88	83	88	50
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	67	84	17
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	5	73	63
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	91	75	91	33
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	87	—	86	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	136	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	118	—	117	25
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	146	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	100	50	99	50
5% Listy zastawne rossyjskie	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 46⅔.
Od Likwidacyjnych kop. 70.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 58⅓.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 170 15/18.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 65.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 56½ rs. 7 k. 55.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 10 rs. 91 k. 80.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 3 Sierpnia 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.4	17.0	13.5

Dnia 1 największe ciepło st. 21.8 R. najmniejsze st. 7.6.
Barometr spada nieznacznie.
Wiatr słaby zmiennego kierunku.
Niebo dość pogodne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.; barometr jeszcze opada, wiatr dość mocny południowo-wschodni, niebo pogodne.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 3.

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.
W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Nowości Muzyczne na Fortepian

nakładem Księgarni i Składu Nut

Ferdynanda Hösick,

wyszły następujące nowe dzieła mazyczne:

Dietrich. Galop d'Attaque, kop. 45.
Kania. Mazurka op. 29. kop. 45.
Kątski Ant. Westchnienie, kop. 45.

Zaś w nowych wydaniach wyszły:

Burgmüller. Les yeuxbleus, grand Valse brill, kop. 15.
Dobrzyński. Resignation, kop. 37½:
Döhler. Nocturne op. 24, kop. 30.

Powyższe nowości są do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.
(3—3) — 5858 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
w Warszawie,

otrzymała na Skład główny następujące dzieła:

ŻYDÓWKA,

Powieść z ostatnich lat
przez
Michała Bałuckiego. — Cena rs. 1 kop. 20.

IRENA

czyli
CHRZEŚCIANIE ZA DOMICYANA,
Powieść oryginalna, przez M. G. – Cena kop. 80.

Franciszek Sarcey

OBLĘŻENIE PARYŻA.

Podług ósmej edycji francuzkiej
przełożył
Filip Sulimierski. — Cena rs. 1 kop. 20.

SPIEWNIK KOŚCIELNY

(Cantionale eclesiasticum)
obejmujący
PIEŚNI, HYMNY, ANTYFONY, NIESZPORY etc.
z Melodjami
oraz
Objaśnienia tyczące się **Świąt** i **Obrzędów**
Kościoła **Rzymsko-Katolickiego**
ułożony podług muzyki kościelnej, choralnej i figuralnej
przez
Romualda Zientarskiego.
Cena rs. 2.
(2 – 3) - 4882 —

Sędzia Kommissarz
Massy Upadłości Juljana Lipkau,

wzywa Wierzycieli Massy Upadłości Juljana Lipkau, aby się w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 5-ej po południu, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nrem 549 urzędującym, osobiście lub przez umocowanych do tego szczególnie pełnomocników stawili, celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych wyż rzeczonej massy.

Warszawa, dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1871 roku.
Konstanty Lentz.
(1—1) — 6677 -

Stosownie do żądania Opieki i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cyw. z dnia 9 (21) Lipca r. b., Nr 8105, sprzedane będą przez licytację publiczną, przed podpisanym Rejentem, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., i dni następnych poczynając od godziny 5-ej z południa, w domu pod Nrem 12 (614*H*), przy ulicy Niecałej, te z Ruchomości, do spadku po niegdy Fabijanie Krupe należących, które w skutek decyzji Rady Familijnej, do użytku nieletniej Spadkobierczyni pozostawione i jako takie z pod sprzedaży w roku zeszłym odbytej, wyłączone były, a których sprzedaż obecnie postanowioną została, jako to: Fortepjan mahoniowy o 7½ oktowach, Garnitur Mebli mahoniowych, Biurko takież, dwa Lustra duże w złoconych ramach i różne inne Meble, oraz Sprzęty, niektóre przedmioty Garderoby damskiej, Bielizny i Pościeli; Kocz poczwórny, Sanki dwu-osobowe, para Koni z Uprzężą, Szory angielskie z bronzami platerowanemi i kompletnym przyborem, nowe; Chomonta krakowskie, liberja i różne Sprzęty stajenne; Wóz na żelaznych osiach, i t. p.

Warszawa, dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1871 roku.
(Podpisano): **Józefat Fedecki**, Rejent.
(1—2) — 6675 —



W Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549, sprzedane będą w miesiącu bieżącym następujące

Nieruchomości:

1. W dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, Nieruchomość Nr 2506*B*, w Warszawie przy ulicy Kaczej i Wolność położona, z zabudowań i ogródka składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 1942 kop. 32, jako ⅔ części zniżonego szacunku. Wadium wynosi rs. 600.

2. W tymże dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, Nieruchomość Nr 1618*F*, w Warszawie przy ulicy Żórawiej na gruncie emfiteutycznym położona, dochodu brutto rs. 1582, stosownie do wykazu w akcie zajęcia zamieszczonego, rocznie przynosząca, z zabudowań, w tymże akcie zajęcia opisanych, składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 6056 kop. 39½ jako ⅔ części zniżonego szacunku. Na wadium złożyć należy summę rs. 1000.

3. W dniu 4 (16) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, Nieruchomość Nr 2509/10, w Warszawie przy ulicy Kaczej, na gruncie emfiteutycznym położona, z zabudowań, placu i ogrodu składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 2720 kop. 18, jako ⅔ części zniżonego szacunku. Wadium wynosi rs. 750.

Termina powyższe odbędą się w Wydziale Feryjnym Trybunału. Objaśnienia i warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego sprzedaż popierającego Patrona, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkałego. **Józef Szwarcenberg**, Patron.
(1—3) — 6700 —

Jest do sprzedania



Domek murowany

prawie nowy, o 5-ciu Pokojach i Kuchni, z Ogrodem fruktowym i warzywnym, z zabudowaniami gospodarskiemi, do tego należy i Dom drewniany, zamieszkały przez lokatorów; posesja ta jest położona w miejscu ludnem, za Wolskiemi Rogatkami. Wiadomość u właściciela domu p. Zdrojowskiego, Nr 2456c (nowy 45), ulica Nowolipie, każdodziennie od godziny 3-ciej do 5-tej po południu.
(3 – 3) — 6322 —



Summa około Rs. 4,500,

ulokowana na pierwszym numerze hypoteki majątku ziemskiego, położonego w blizkości Warszawy, tuż przy stacji kolei żelaznej, jest zaraz do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Ktoby zechciał ją nabyć, raczy się zgłosić do mieszkania właściciela domu Nr 1687/8, róg ulicy Wilczej i Mokotowskiej, między godziną 4-tą a 8-mą po południu. (1—3) — 6655 —

Do pewnego korzystnego interesu, potrzebne są:

Rsr. 600, lub 1,000.

Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Cygar W-go Stanisława Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 1311 (nowy 62)
(2 – 3) — 6629 —

Przy zbiegu ulic: Nowego-Światu i Chmielnej, pod Nrem 1259 (29), w lokalu Nr 5-ty, są jeszcze do zbycia po cenie umiarkowanej: **Łóżko, Beczka, Balja,** oraz kilka sztuk **Garderoby damskiej,** mało używanej.
(1—1) — 6671 —

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1285 (nowy 12), w domu Jenerałowej Barman,
w Mleczarni nowo-otworzonej, można dostać każdego czasu **Nabiału** czystego, pod zaręczeniem, po cenach następujących:

Za kwartę Mleka prosto od krowy, Kop. 8.
Za kwartę Śmietanki dobrej i czystej, Kop. 20.
Za kwartę Mleka słodkiego zbieranego, Kop. 4.
Za kwartę Śmietany kwaśnej świeżej, Kop. 30.
Za kwartę Mleka kwaśnego zsiadłego, Kop. 4.

Dojenie Krów rozpoczyna się o godzinie 5-ej rano, w południe o godzinie 12-ej, wieczorem o godzinie 7-ej.
(1—3) — 6654 —



Mleczarnia

z powodu nagłego wyjazdu na prowincję jest do odstąpienia zaraz, składająca się z kilku sztuk **Krów dojnych,** wraz z Mieszkaniem bardzo dogodnym do tego zakładu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 752, nowy 14. (1—3) — 6770 —

Ceraty na barchanie, podłogowe

i inne,
Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,**
ulica Miodowa, Nr 9.
(7—8) — 5657 —

Bibljoteka

składająca się z 4,000 tomów różnej treści, w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i łacińskim, do sprzedania całkowicie lub częściowo, od dnia 7-go Sierpnia, przy ulicy Rymarskiej, Nr 737/8, nowy Nr 1, mieszkania Nr 16.
(1 -3) — 6709 —

Do sprzedania z wolnej ręki

Majątek Ziemski Topczewo,

w Gub. Grodzieńskiej w Pow. Bielskim, w odległości 10 wiorst od stacji Łapy drogi żelaznej Petersbursgko-Warszawskiej położony, zawierający w sobie ziemi ornej wraz z Osadą dworską dziesięcin 240, łąk gruntowych 60, i lasu towarnego dębowego i sosnowego 200, razem dziesięcin 500. Gleba w połowie pszenna i żytnia. Pasza dobra i w bardzo dostatecznej ilości. Dom mieszkalny murowany i wszelkie zabudowania gospodarskie w dość dobrym stanie; prócz tego Młyn wietrzny, Cegielnia i Karczma. Długu bankowego na tym majątku jest 1500 rs. Bliższa wiadomość na miejscu. (4—3) — 6052 —

FABRYKA GIPSU,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej, pod Nrem 1 nowym wprost ulicy Obożnej.

Sprzedaje **Gips** do budowli, po rsr. 1 kop. 80 za korzec, Rolniczy po kop. 50 za centnar.

Zawiadamia zarazem Obywatali Ziemskich, że otrzymała na Skład bardzo polecającą jako nawóz **Mączkę fosforytową,** ze znanej Fabryki Karola chr. Szmidta w Rydze, po cenie rsr. 7 kop. 50, za beczkę 10 pudową. — **D. Żółtyński.** (2 — 3) — 6162 —



Jest do najęcia Fortepjan,

w dobrym stanie, o 7-u oktawach, z fabryki Hoffera. Wiadomość przy ulicy Zielnej i Próżnej, pod Nr 34 nowym, w oficynie na prawo na 1-szem piętrze. (1—1) — 6660 —



Pianino zagraniczne

nowe, palisandrowe, z cudnym pełnym i śpiewnym głosem, jest za bardzo przystępna cenę do sprzedania, lub do wynajęcia,—także i **Fortepian** Wiedeński ciemno-orzechowy, w najlepszym stanie o 7-miu oktawach, za rs. 115 jest do sprzedania. Ulica Zielna Nr 22, róg Ś-to-Krzyzkiej. (2 — 3) — 6631 —



Do sprzedania.

Kozetka, 6 nowych Fotelików, oraz 3 Brodeliny. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32 nowy, dom zwany Potkańskie, drugie piętro, mieszkania Nr 15. Codziennie od 4 do 6 po południu.
(2—3) — 6623 —



Przy ulicy Leszno Nr 84 policyjny, jest do sprzedania

Powóz cztero-osobowy

duży, w bardzo dobrym stanie, za rs. 250 i **Bryczka** polowa, za rs, 25. Służący Hipolit wskhże.
(1—3) — 6674 —



Dnia 10 Sierpnia (29 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej z rana, będzie licytacja

12 Koni wierzchowych,

Dywizjonu Żandarmów, w Rajtszuli przy ulicy Królewskiej.
(1—1) — 6686 —



Para Klaczy młodych

zdatnych do zaprzęgu i pod wierzch, z których jedna rassy anglo-arabskiej: są do sprzedania w Hotelu Krakowskim. Wiadomość u Stangreta Andrzeja, z Bożej Woli. (1—1) — 6680 —



Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania,

Para Koni z Uprzężą;

Skrzynie: do piasku, węgli, **Drabki, Drągi** i wszystkie należące do robót Sprzęty, w dobrym stanie. Ulica Solec, Nr 29, na piętrze, wejście z podwórza, Nr 4 mieszkania. (1—1) — 6706 —

ŁADNY CHARAKTER PISMA

JEST KAPITAŁEM.

Piękny charakter pisania nie tylko jest rzeczą potrzebną, ale ozdobą każdego człowieka, a tego dopiąć może przez metodę **Kaligrafa BLOCKA,** za pomocą **ręcznej maszynki**, bez mozołu, każdy od **10** do **60** lat wieku **w sześciu lekcjach** (po godzinie dziennie), przeistaczając swoje pismo w kaligraficzne, szybkie, piękne, czytelne, handlowe, lub wreszcie w najdrobniejsze dla książek.

Szanowna Publiczność zwróci uwagę na to, że byli tu już i tacy, którzy udzielali lekcje pisania chciawszy naśladować moją metodę i za bardzo małą cenę pisać uczyli, lecz przy których uczący się do żadnego rezultatu nie doszedł i Szanowną Publiczność przez to tylko w błąd wprowadzali.—A że **moja metoda za najlepszą uznaną została,** i żadna inna porównać się z nią nie może, to dowodzą nagrody i świadectwa, które tak tu jak i we Wszystkich większych miastach Europy za nią otrzymałem, które to w Nrach 162 i 164 „Kurjera Codziennego" drukowane były.—Prócz tego wolno jest każdemu kogoby to interesować mogło, odwiedzić mnie w mieszkaniu w godzinach udzielania lekcji, to jest: rano między 10—12, lub między 5—7 po południu, aby się naocznie przekonać jakie rzeczywiście postępy czynią uczniowie moi.

Przytem zwracam uwagę Szanownej Publiczności, że z powodu mego stałego zajęcia przy gimnazjach w Moskwie, tylko bardzo krótki czas wakacyjny mogę tu zabawić, to jest najdalej **do dnia 20 Sierpnia**, a tym sposobem tylko **do dnia 12 Sierpnia** zgłaszających sie przyjmować będę. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tą samą opłatą pobierać.

Osoby interessowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 11.

Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie
HENRYK BLOCK.

(1—2) — 6701 —

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w roku 1827,

z kapitałem całkowicie opłaconym rubli srebrem 4,000 000, i funduszami rezerwowemi przeszło rubli srebrem 1,000,000.

AJENCJA JENERALNA

w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590/11.

ma honor podać do wiadomości publicznej, że zdołała nakłonić Dyrekcję Towarzystwa **do wprowadzenia w Królestwie Polskiem nowej taryffy składek, znakomicie obniżonej, głównie w oddziale ubezpieczeń wiejskich.**

Towarzystwo z roku 1827 jest najbogatszem i najdawniejszem w kraju, a nawet za granicą rzadko które Towarzystwo ubezpieczeń tak znacznemi rozporządza funduszami.

Składki roczne blizko trzy miljony rubli srebrem, wymownie świadczą o zaufaniu jakiem publiczność Instytucję tę słusznie zaszczyca.

Taniość składek, pośpiech i sprawiedliwość w obliczaniu strat przez pożary zrządzonych, obok wszelkiej rękojmi materjalnej, są podstawą naszej działalności.

W razie sporów poddajemy się wyrokom tutejszych sądów, i dla tego **Towarzystwo obranem ma zamieszkanie prawne** w Biurze Ajencji Jeneralnej w Warszawie.—*Ajent Jeneralny*, D. ROSENBLUM. (1—12) — 6633 —

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

Jest to *Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (merkuryuszu)*; jest bardzo skuteczny w skrofulicznych słabościach, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, zadawnionym reumatyzmie, w wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów.

Dostać można w Krakowie u P. *I. Trauczyńskiego* i w aptece „pod Barankiem“ *Wiktora Pedyka*. - W Rzeozowie u P. *Shaitera*, w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. *Gallego*, *Spięssa* i *Mrozowskiego*. w Brodach w aptekach PP. *Kullaka* i *Franzosa*. —W Poznaniu w aptece P. Dra *Markiewicza*.

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richer Nr 12 u P. **Giraudeau de St. Gervais**. - W Wilnie w Składzie Materjałów Aptecznych P. **S gall** i w aptece P. **Chróścickiego.** (3 - 12) — 5682 -

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Aleksandra Wiśniewskiego,

egzystujący od lat kilku w domu Bayera przy ulicy Królewskiej, obecnie przeniesionym został do pałacu W-go Dyzmańskiego, przy ulicy Miodowej, Nr 497 lit. *b*.
(1 6) — 6647 —

Bona Francuzka, poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Ś-to-Jerska Nr 22. Tamże znaczna liczba Nauczycielek Polek, różnych zdolności, z muzyką i bez, także Angielka Bona, jest do umieszczenia.
(1- 1) — 6665 -

OSOBA życząca odbyć słabość może się zgłosić pod Nr 11 nowy, przy ulicy Solnej, do Akuszerki Elsner, gdzie znajdzie troskliwą opiekę za umiarkowaną cenę. Tamże jest **MAMKA** wiejska ze świeżym pokarmem.
(1—1) 6179 –

Praktyczny Gospodarz Rolny,

obeznany z prawem i administracją, który wydał dziełko o „Gospodartwie i lasach,“ posiadający oraz podziękowanie za wypracowanie projektów gospodarskich od *b*. Towarzystwa Rolniczego, zaopatrzony w chlubne świadectwa i rekomendacje godnych osób, życzy sobie przyjąć obowiązki czy to Plenipotenta czy Rządcy dóbr i lasów. Bliższa wiadomość przy ulicy Żabiej pod Nr 1 nowym, u P. Kąckiego. (1—2) - 6649—



Stręczenie Mamek.

Są **Mamki** do umieszczenia ze świeżym pokarmem u Akuszerki, która także przyjmuje Osoby ciężarne na czas słabości, w oddzielnym Pokoju jeśliby potrzeba tego wymagała, świeżym i zdrowym, dla osoby słabej. Ulica Podwale, Nr 497 (nowy 3). **T. Stedler.**
(1—1) —6662—

Osoba z wyższem ukształceniem,

przybyła niedawno z Paryża, wraz z Dzieckiem kilkoletniem tam urodzonem; życzy sobie znaleść Pokój z życiem i usługą, za konwersację francuzką. a w części włoską i niemiecką.
Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera.“
(1—3) —6669—

Osoba w średnim wieku,

z wyższem wykształceniem, posiadająca doskonale język francuzki, muzykę i wiadomości klassyczne, życzy sobie znaleść miejsce, albo do towarzystwa, albo do zajęcia się domem lub dziećmi. Osoby interessowane raczą zostawić adres przy ulicy Freta pod Nrem 257, nowy 18, u Rządczyni tegoż domu, na dole, w podwórzu na prawo. (1—3) —6657—

Kilkaset Rsr. dla Emeryta

pobierającego znaczniejszą pensję, jest do wypożyczenia na 3 lub 4 miesiące. Wiadomość pod Nr 533, w lokalu Nr 2, wprost Zygmunta. (1 3) — 6673 —

Do sprzedania Kolonja,

we wsi Marcelinie, dobrach Białołęckich położona, oddalona od Warszawy wiorst 9, zawierająca gruntu dziesiatyn 33 (włók $2^{1}/_{2}$), budynki w dobrym stanie, maszyny agronomiczne prawie nowe. O warunkach i cenie umiarkowanej dowiedzieć się można w Fabryce Obić Papierowych, przy ulicy Złotej pod Nrem 9 (1519), albo w Składzie Obić Papierowych, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Stan. Potockiego.
(1—3) —6658—

KOLONJA

ośm wiorst od Warszawy, pod lasem za Rogatkami Grochowskiemi, w blizkości szosy, rozległości gruntu dziesiatyn 15, (morgów 30), jest do sprzedania każdego czasu, z odpowiedniemi budynkami, inwentarzem żywym i martwym, ogrodem owocowym i warzywnym, z odpowiednią łąką dwu-kośną, z zasiewami ozimemi i jaremi, kompletnie zagospodarowana, oraz innemi dogodnościami do tegoż gruntu przywiązanemi, jako to paśnik bezpłatny, oraz drzewo na opał. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku, Nr 27 (113) na 2-m piętrze, u Pani **Focht**. (1—3) - 6705—

WALERJA RAFAŁOWSKA,
upoważniona przez Władzę Edukacyjną
przyjmuje:

UCZNIÓW GIMNAZJUM

na stół i stancję; w razie żądania i z opraniem; zapewniając nieodstępny troskliwy dozór macierzyński i wszelkie wygody, poleca się Rodzicom i Opiekunom uczącej się młodzieży. Mieszka przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 2, mieszkania Nr 17, na 1-m piętrze. (1 3) —6688—

Zakład Fryzjersko-Perukarski

ZYGMUNTA MIŃSKIEGO,
ulica Przejazd, Nr 564 (4), w Warszawie,
poleca się z wszelkiemi Wyrobami Fryzjerskiemi w wielkim wyborze, posiada duży zapas Włosów w różnych kolorach, słowem, może czynić zadosyć wymaganiom Szanownej Publiczności przy cenach umiarkowanych. (1—3) —6683—

Przy zakładzie fabrycznym o 50 wiorst od Warszawy, gdzie zatrudnioną jest znaczna liczba robotników i oficjalistów, jest do wydzierżawienia od 1-go Października r. b.,

Oberża z Restauracją.

Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie szkła za Żelazną Bramą, w domu W-go Rittendorffa, Nr 973.
(1--3) —6650 -

Otworzywszy świeżo

Fabrykę Kapeluszy męzkich,

obok Poczty przy ulicy Trębackiej, pod Nr 5, śmiem ją polecić łaskawym względom Szanownej Publiczności, nie komfortem, nie bogactwem, ale sumiennem wykonaniem każdej roboty, a ta rękojmia jako dziś zbyt na czasie, daje mi pewność, że choć cudzoziemiec i na obcej lecz sympatycznej dla siebie ziemi, wkrótce potrafię uzyskać uznanie całego ogółu.—**J, Merry.** (1--3) — 6672 —

Maszyna do wyciskania biletów wizytowych w dobrym stanie z zapasowemi literami do sprzedania. Oglądać można w Kantorze Koierji B. Starkmann, przy ulicy Przejazd w domu Naimskiego.
(1 - 3) — 6642 —

Z dniem 28-ym Lipca r. b. została otwarta

Apteka w Sulejowie,

o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jak również WW. Panów Doktorów. Przytem nadmieniam, że okolica dosyć ludna a nieposiada lekarza, zatem może który z PP. Doktorów zechce się osiedlić.
Latuszewski Antoni, Właściciel Apteki:
(1—3) —6663—

Przy ulicy Podwal i róg Kapitulnej, pod Nr 499/11, jest do sprzedania

KOZA

dojna, na 2-giem piętrze, pod Nrem 10.
(1—1) — 6661 -

Są do sprzedania

FRUKTA ANANASOWE,

w ogrodzie **Frascati**, przy ulicy Wiejskiej.
(1--2) — 6644 -

Są do sprzedania

Wszelkie sprzęty i całe gospodarstwo.

Wiadomość przy ulicy Marjensztadt, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedm., W-go Załęskiego, Nr 18; miejscowy stróż wskaże. (1—3) — 6670 —

Ważna Wiadomość!

Są do sprzedania Szafy mahoniowe i jesionowe, duże, rozbierane i na kolor orzechowy, mniejsze Szafki do Cygar mahoniowe ozdobne, naprzeciw Ś-go Krzyża Nr 404, nowy 6, u Chojnackiego stolarza. (1 -3) 6667 –

Restauracja.

Błażej Cypiński, świeżo otworzywszy zakład gastronomiczny przy ulicy Elektoralnej, Nr domu 11, przyrządza jedzenia nader smacznie i tanio, o czem zawiadamiam Szanowną Publiczność, życząc powodzenia założycielowi.
Jeden z uczęszczających tamże **R. T.**
(1—1) — 6666 –

Do sprzedania lub do wydzierżawienia

K O L O N J A

o dwię wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.“
31—0) -2081—

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej**. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaję się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(6 -8) —5910— Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17

F I L J A
SKŁADU WIN, HERBATY, CUKRU
i Towarów Kolonjalnych,
W. KOTECKIEGO.
przy rogu ulic: Nowolipia i Mylnej, Nr 2468.

Poleca się Szanownej Publiczności z wszelkiemi doborami **Win Węgierskich starych**, jakoteż i innych, które w części przeprowadziłem z Handlu od lat przeszło 40 egzystującego przy ulicy Bednarskiej, a obecnie przezemnie zajmowanego, jak również ze wszelkiemi **Towarami kolonjalnemi** w najlepszych gatunkach, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaję.

Kantor wszelkich pism perjodycznych także urządziłem, które jak najwcześniej wydawać będę.

(2—3) — 6357 —

Fabryka Kawy palonej sposobem ulepszonym zagranicznym
ZA POMOCĄ PARY,
przy Składzie Towarów Kolonjalnych i Składzie Herbaty Chińskiej, firmy Braci K. S. POPOW, z Moskwy,
M. LEMAŃSKIEGO,
ulica Graniczna Numer 1077a, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Będąc specjalnie obeznany ze sposobem palenia Kawy za pomocą przyrządu parowego, starałem się i u nas to upowszechnić,

Przy Składzie więc moim urządziłem osobno **Fabrykę Kawy Palonej**, z odpowiednim przyrządem parowym i przyrządem do mielenia takowej.

Zapobiegając jednak aby aromat Kawy nie oddziaływał szkodliwie na Herbatę, składy takowych urządziłem osobno.

Korzyści wynikające przy paleniu Kawy sposobem parowym, łatwo dadzą się określić, a mianowicie: Kawa palona na ogniu zwykłym sposobem, wiele traci na swej dobroci, bo użyte do tego piecyki nie są szczelne i wiele części aromatycznych zulatnia się, kiedy przeciwnie palona sposobem parowym, zachowuje swój aromat, przy hermetycznem zamknięciu przyrządu, i nie może ulegać przepaleniu lub też niedopaleniu, bo jest odpowiednio do potrzeby temperatura regulowana.

Paląc Kawę tak jednym jak i drugim sposobem, następuje ubytek na wadze i to znaczny, bo wynosi około ćwierć funta na funcie, przyczem objętość takowej się powiększa, o czem łatwo przekonać się można.

Ceny więc Kawy palonej z mojej Fabryki pochodzące, dają się w ten sposób określić: naprzykład, za funt Kawy surowej płaci się kop. 30, która po upaleniu traci na wadze $^1/_4$ funta, czyli traci na wartości kop. $7^1/_2$, będziemy więc mieli Kawy palonej $^3/_4$ funta za kop. 30. Chcąc zaś mieć cały funt Kawy palonej, to potrzeba użyć do palenia Kawy surowej funt $1^1/_4$, co wyniesie kop. $37^1/_2$, doliczając do tego koszta palenia mniej więcej kop. $2^1/_2$, to razem za funt kop. 40, w ten sposób uwydatnia się cennik przezemnie podany:

Za funt	Kawy palonej	Ceylon	Numer	1	kopiejek	$32^1/_2$,
„	„	„	„	2	„	35.
„	„	Cuba	„	1	„	40.
„	„	„	„	2	„	45.
„	„	Moka			„	50.

Osobom biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat.

Kawa palona pochodząca z mojej Fabryki, znajduje się we wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY.“ (3—3) — 6283 —

Niżej podpisana Ajentura zamienia pieniądze i publiczne papiery rossyjsko-polskie na zagraniczne i odwrotnie; załatwia interesa giełdowe, oraz przesyłki pieniężne zagranicę; przyjmuje w komis wszelkie produkta surowe i fabryczne, oraz na żądanie dostawia takowych równie jak *maszyn wszelkiego rodzaju* do wszystkich punktów Królestwa Polskiego i Cesarstwa

Ajentura Banku Rolniczo-Przemysłowego
„Kwilecki, Potocki i Spółka“
SADOWSKI I SOKOLNICKI
(6—6) — 6133 — **Wrocław**, Bischof-Strasse Nr 10.

DYSTYLARNIA PAROWA FRANCUZKA.

Według najnowszej metody, założoną niedawno została w miescie Łodzi, gdzie się wyrabiają najwyborniejsze **Spirytusy Wódki, Araki, Likwory** i t. d. Dystylarnia ta będąc prowadzoną na wielką skalę, jest w możności konkurowania z największemi fabrykami tego rodzaju w naszym kraju. Podając o tem do powszechnej wiadomości, polecam się względom łaskawych interesantów.

(2—6) — 6278 — **F. Meyer.**



Codziennie otrzymuje
WINOGRONA,
słodkie włoskie, Ananasy, Brzoskwinie, Morele, Arbuzy, Melony, Gruszki i wszelkie inne gatunki Owoców sprzedaje po cenach bardzo tanich.

Skład W. Chociszewskiego,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 412. (3 — 5) —6334—

Potrzebny jest zaraz
KOCIOŁ
parowy, żelazny, z Lokomobilą, o sile od 4-ch do 6-ciu koni używany, razem, lub częściowo. Mający takowe do zbycia raczy zostawić swój adres w Magazynie Ubiorów Męzkich P. Dębowskiego w Hotelu Niemieckim w Warszawie.

(3 — 3) —6356—

KORZYSTNA WIADOMOŚĆ
dla
Litografow, bronzowników, Lakierników i t. p.

Do Składu Fabryki Luster Jana Silberberg, przy ulicy Rymarskiej Nr 471b wprost Banku egzystującej, nadszedł transport najlepszych gatunków i rozmaitych kolorów **BRONZOW (Pudru)**, w proszkach, które sprzedają się po cenach **nader zniżonych,** dotąd jeszcze **niepraktykowanych**. Biorącym w większej ilości opuszcza się **znaczny rabat**. Przesyłki do Rossji i na prowincję uskuteczniają się bezpłatnie i z największą akuratnością.

(5 — 6) —6209—



Fabryka Powozów
A. MIŁODROWSKIEGO,
przy ulicy Niecałej, Nr 3 nowy,

posiada zapas Powozów, Karet, Wolantów, dwa Amerykany, gustownie wykończonych, oraz Omnibus sześcio-osobowy, przyjmuje obstalunki i reperacje, przytem kilka sztuk Powozów używanych. (5—6) — 6178 —

DZIERŻAWA.
ktoby miał stosowną do odstąpienia w blizkości Warszawy, zechce się zgłosić do Hotelu Słowiańskiego, mieszkania Nr 3.

(3 — 3) -6355—

Do Magazynu Mód przy ulicy S to-Krzyzkiej, Nr 19 nowy potrzebne są
PANNY.
uzdatnione do strojów i krawieczczyzny.

(2—3) — 6619 —

Interes bardzo korzystny,
mogący zapewnić przyzwoite utrzymanie, szczególnie dla **Osoby** płci żeńskiej, jest do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Podwale Nr 532/2 za Apteką.

(3 - 3) - 6348—

OBIADY
Ktoby sobie życzył mieć obiady smaczne, przy porządnej familji, raczy się zgłosić na róg ulic: Widok i Brackiej, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 19. (2—3) — 6611 —

Wszelkie **roboty na maszynie** przyjmuje się za umiarkowaną cenę ($^1/_2$ kopiejki od jednego łokcia szyjąc prosto). Ulica Sto-Krzyzka, Nr 7 nowy, mieszkania 10.

(3- 3) - 6120 - **B. Rybałtowska.**

Zwolennikom wyrobów
z Kości słoniowej,
poleca Skład Papieru A. **Chodowieckiego,** dawniej J. **Rakoczy** następujące przedmioty:

Guziki do mankietów, gładkie i z cyframi,
Wachlarze à la Pompadour,
Portmonetki, Cygarnice i **Zapalniczki,**
Noże do przecinania papieru, gładkie i rzeźbione, oraz piękny wybór Portmonetek, Pugilaresów wiedeńskich, mianowicie z tak zwanej russkiej skóry. (3 -- 3) —6250—

IGŁY.
H. Avory i Syn, w Redditch (w Anglji) od roku 1785 egzystujący, jedyni fabrykanci patentowanych
Golden Needle Cases
poszukują Agenta tu na miejscu. Offerty uprasza się w języku angielskim lub francuzkim. (3—3) — 6257 —

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do nauki początkowej małych **Dzieci,** lub zajęcia się domowem gospodarstwem w Warszawie, lub na prowincji. Interesowani raczą swój adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" po lit. **M. L.**
(2 — 3) —6318—

OSOBA w średnim wieku, wdowa, znająca języki: polski, russki, francuzki i niemiecki, umiejąca szyć na **Maszynie,** pragnie umieścić się w jakim **Sklepie rękawiczniczym** i t. p., lub do dozorowania **Dzieci,** a nawet wyjechałaby do Rossji, gdyby kto sobie życzył. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr domu 21, mieszkania Nr 3.
(2 — 3) —6317—

G o r z e l a n y

teoretycznie i praktycznie wykształcony zagranicą, urządza Gorzelnie, a szczególnie murowanie Kotłów parowych z Suszarnią z bardzo oszczędnym opałem, obeznany z wszystkiemi gałęziami swego fachu, poszukuje miejsca w Cesarstwie lub Królestwie. Bliższa wiadomość u J. S., Nowe-Miasto, Nr 12 nowy, 2-gie piętro, Nr 3 mieszkania. (1—3) —6702—

Potrzebna jest

Francuzka lub Szwajcarka,

posiadająca gruntownie język francuzki i niemiecki, do trojga dzieci w wieku lat 13. Wiadomość w mieszkaniu Nr 14, domu Nr 2, przy ulicy Bielańskiej. (1—3) —6697—

Potrzebna jest Panna do szycia

na maszynie, zaraz. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w domu Rychłowskiego, pod Nr 1437*a*, nowy 33, na 2-m piętrze, Nr 23 mieszkania. (1—1) —6692—

Tekla Kuczborska,

utrzymująca rekomendację **Nauczycieli,**
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 61, ma do umieszczenia zaraz kilku **Francuzów** i **Francuzek,** z wyższem wykształceniem. (1 – 3) —6685—

Uczeń do Cukierni.

Potrzebny jest Uczeń do cukierni w wieku od lat 13-stu do 15-stu, dobrej konduity, przy ulicy Leszno, Nr 28.
(1—2) —6681—

Przyjmują się Panienki do nauki kroju,

podług najświeższej metody francuzkiej, i wszelkich robót damskich, oraz przyjmuje się do roboty wszelkiego rodzaju Krawieczczyzna i Bielizna, i wykonywa się w jak najkrótszym czasie, po umiarkowanej cenie, pod Nrem 20, przy ulicy Wspólnej. (1—3) —6679—

Rekomendacja Guwernantek i Guwernerów.

Potrzebne są do umieszczenia **Guwernantki** francuzki i **Bony,** oraz są miejsca dla podobnych kandydatek, i potrzebne są **Panny** zaraz do podręcznego szycia na maszynach, oraz **dwóch Chłopców** od lat 14-stu. Wiadomość pod Nrem 557, nowy 32, przy ulicy Długiej, na Potkańskiem.
(1—4) —6695— **Cieślińska.**

INTERES

bardzo korzystny.

Fabryka siłą pary poruszana, której wyroby codziennego użytku znajdują pokup w Cesarstwie i tutaj w Królestwie, we własnej possesji mieszcząca się, **pod korzystnemi warunkami nabytą być może** czy to za gotowiznę czy na zamianę na nieruchomość miejską lub wiejską nieobciążoną długami. **Szacunek ogólny 40 tysięcy rubli,** których **około połowa może pozostać na gruncie.**

Interessanci pragnący bliższych informacji, bez pośrednictwa osób trzecich zechcą zgłosić się do właściciela domu Nr 5, przy ulicy Wilczej każdodziennie do 9-ej rano lub pomiędzy 3 i 5 po południu.
(6—6) —5852—

Ktoby miał do odstąpienia

Korzystny Interes,

na jednej z pryncypalnych Ulic, lub na Prowincji, zechce zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami **W. I.** (3 — 3) —6276—



Maszyny do szycia,

tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłaty za dostateczną pewnością. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparacje dokonywają się w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych.
(5—0) — 6018 — **Ostrowski & Comp.**

Obiady Gospodarskie.

Ktoby sobie życzył mieć codziennie Obiady czysto i smacznie sporządzane i nie w nazbyt uciążliwych warunkach oparte, zechce się zgłosić po wiadomość do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," nadmienia się tylko, że miejsce to egzystuje na ulicy Leszno. (1—3) — 6651 —

DOM KOMISSOWY
BERNHARDA SOMMERFELD,

przy ulicy Dzikiej, Nr 2320A, otrzymał znaczny transport **„Dachfilzu," Tektury smołowcowej,** z pierwszej fabryki angielskiej i sprzedaje po umiarkowanej cenie. (3—3) —6274—

SPOSÓB GODNY UWAGI

wytępiania Szczurów i Myszy najbardziej zagnieżdżonych,
za pomocą PASTYLKÓW MORSKICH.

Pastylki te tyle okazały doskonałości swej wytępienia Szczurów lub Myszy, że liczne rekomendacje i ich rozpowszechnienie przekonały ogólnie o swej praktyczności. Szczury z nadzwyczajną chciwością żrą je i padają nieomylnie. Dostać można w Składzie Zapałek **R. Böhma,** wprost Hotelu Rzymskiego, oraz u **Robaczyńskiego,** w Gmachu Teatru Wielkiego, przy ulicy Wierzbowej i w fabryce rękawiczek P. Kamprad w hotelu Europejskiem. - Cena słoika Kop. 50-
(5—6) —6214—

W DZIERŻAWĘ APTEKĘ

oddaje się w Warszawie, na dogodnych warunkach.
Wiadomość w Składzie Materjałów
W-go Mrozowskiego.
(1–3) —6694—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i **Lemiesze** do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.
Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,
przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (32—32)—3716—

Jedna minuta czasu

wygubia do zupełnego szczętu największe gniazda **PLUSKIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje **Skład Zapałek R. Böhm,** wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, u **Robaczyńskiego,** w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, i w Fabryce Rękawiczek P. Kamprad i S-ka w Hotelu Europejskim. Flakon po Kop. 37½. Tamże znajduje się **Plaster wygubiający odciski.** (1—3) —6558—



Za Rs. 150 jest do sprzedania

Fortepjan mahoniowy

o 7-u oktawach, z całym Blatem metalowym i czterema Szprejcami, silnie zbudowany i w stanie zupełnie dobrym, z mocnym i dźwięcznym głosem. Wiadomość w Magazynie Ubiorów mezkich W-go Centkowskiego, na rogu ulic: Długiej i Bielańskiej. (1–3) —6691—



Sprzedają się

Szafy Sklepowe,

z jesionowego drzewa, politurorowane, oszklone, z Szufladami na dole, z Lustrem i Zegarem, **2 Kantory** z Szufladami, najpiękniejszej roboty, bardzo mało używane; jedna **Pres-Maszyna** do kopjowania listów i **5 Szyldów.** Wiadomość w Magazynie W. Skorupskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 17 nowy.
(2—3) —6270—

Mieszkanie umeblowane,

złożone z trzech Pokojów i Przedpokoju, jest w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Niecałej, pod Nrem 3 nowym.
(1—3) — 6659 —

Do wynajęcia każdego czasu:

Sklep duży z Pokojem,

oraz Piwnicami, może być na Zakład fryzjerski, rękawiczniczy, magazyn mód, ubiorów mezkich i damskich, obuwie damskie i mezkie, na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu Wojennego, Nr 1245. — Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep to podług życzeń ten sam Sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego Dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. (5—6) —6172—

Ktoby z właścicieli domów, miał do wynajęcia od S-go Michała **dwa Lokale na parterze,** a każden lokal po 3 Pokoje z Kuchnią, lub ktoby miał jeden cały Lokal na parterze, składający się z sześciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i obszernej Stajni lub takiejże Wozowni, ten raczy udzielić adres swój pod cyfrą L. B, w Kantorze „Kurjera Warszawskiego."
(3—6) — 6354 —

SKLEP WIKTUAŁÓW

z wyrobioną od dawna renomą, z całem urządzeniem i z towarem, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość na Nowolipiu, pod Nrem 15 w Sklepie. (1 — 3) —6600—

Niniejszem mam zaszczyt donieść, iż z dniem 18 Lipca otworzyłem przy Nowym-Swiecie, pod Nrem 1-szym nowym, w domu Hr. Wołłowicza

SKLEP

z doborowemi, gatunkami **Mąki, Legumin** i **Pieczywa.** Polecając się łaskawym względom Szanownej publiczności, zapewniam, iż wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić będę się starał. — Fr. **Degórski.** (2 — 3) —6306—

Do najęcia od S-go Michała

w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, Nr 1713 H, Nowy Nr 11,

LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Spiżarni, Dwa Pokoje dla sług w antresoli, ze stajnią, Wozownią, oświetleniem gazowem, z 4-ma wchodami i wszelkiemi wygodami.
za Rs 1000.
Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.
(1—6) — 6698 —

Z powodu zmiany lokalu, jest do sprzedania

Sklep wiktuałów,

w którym się mieści Dystrybucja, egzystujący od lat kilkunastu, zaopatrzony w kontrakt kilkoletni. Tamże jest potrzebna **Panna** do maszyny. Wiadomość przy rogu ulic: Mazowieckiej i S-to-Krzyzkiej, Nr 1346 lit. E.
(2—3) — 6607 —

Dnia 31 Lipca, w przejściu z ulicy Nowolipki na Nalewki, zgubiono **Sakiewkę** w której było: Kluczyk, Kupon 10-cio i 5-io rublowy, assygnatek 4 rs. i drobnej monety 82 kop., razem **rs. 19 kop. 82.** Łaskawy Znalazca zechce oddać do Księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika. (2—2) — 6625 —

Nagrody Rs. 10.



W dniu 30-tym Lipca r. b., w przechodzie przez Saską Kępę, wypadkowym sposobem zgubiony został

Zegarek złoty damski,

z Fabryki Sandosa w Genewie, oznaczony NN-rami: 3630 i 8434, wraz z Medaljonem srebrnym pozłacanym z włosami wewnątrz. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrot jako drogich pamiątek pod Nr 2690*b*, nowy 18, przy ulicy Bednarskiej, za powyższą nagrodą. Stróż miejscowy wskaże. (3—3)—6601—

Dnia 23 z. m. idąc z Kościoła Opieki Ś-go Józefa ku Nowemu Światu, zgubiono

BROSZKĘ,

z wyobrażeniem **Matki Boskiej,** Rafaella. Broszka ta niewielkiej wartości, ale dla właścicielki stanowi drogą pamiątkę. Znalazca raczy oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," **za nagrodą.** (3 — 3) —6335—

Wczoraj na pogrzebie zgubiono **Portmonetkę** z 12 rublami, jedyne pieniądze ubogiej wdowy z pięciorgiem dzieci. Uprasza się uczciwego Znalazcę o odniesienie zguby do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za nagrodą.

Nagrody Rs. 10.

Dnia 1-go Sierpnia, we Wtorek, o godzinie 7-ej wieczorem, jadąc dorożką z ulicy Waliców na Krzywe-Koło, zostawioną została w tejże dorożce **Portmonetka** ze skóry czerwonej juchtowej. W portmonecie tej oprócz Książeczki z Notatkami i Rachunków prywatnych, oraz Biletu na loterję, znajdowała się Summa około **Rs. 50** w Biletach bankowych. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie za powyższą nagrodą na ulicę Krzywe-Koło, pod Nr 181/2, w domu Łosia, na drugie piętro, do mieszkania W-żnej Rudnickiej. (1—3) —6676—

W Poniedziałek, dnia 31-go Lipca, w Łazienkach, pozostawiono w dorożce, numer niepamiętny,

Paczkę Rękawiczek białych jelonkowych

od 11-stu do 12-stu par.
Łaskawy Znalazca zgłosić się raczy pod Nr 734/5, nowy 5, przy Leszno, do Jenerała Gejfrejch, za sowitą nagrodą.

Bransoleta złota

znalezioną została na stacji w Grodzisku w Niedzielę o godzinie 11-ej. Wiadomość o niej powziąść można w Jordanowicach, w majętności tamtejszej. (1—1) —6682—



PIES młody z gatunku Neufundlandzkich, przybłąkał się do domu Nr 413, za Żelazną-Bramą, przy samym Ogrodzie Saskim. Za udowodnieniem własności i zwrotem kosztu ogłoszenia, odebrać go można u miejscowego stróża. (1—1) —6708—



Dnia 30-go Lipca wybiegła z pomieszkania **Suczka** mała, blado-żółta, mordka krótka, oczy wypukłe, uszki na wpół zwieszone, z mięszańców: charcik z mopkiem; była sprzedawana w czasie południowym przez jakiegoś stróża za rubla w cukierni P. Klopfert. Łaskawy posiadacz raczy ją odprowadzić na ulicę Piwną pod Nr 37 (99), za nagrodą. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.
(1—1) —6690—



Dnia 1 Sierpnia zginął

Pies kudłaty, wyżeł,

łaciasty, kasztanowaty z białem. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego do Łazienek Królewskich do Nadogrodnika, za wynagrodzeniem rs. 5, (1—3) — 6653 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.